



PPK – czy to wystarczy?



PPK W kierunku Ziemi leci okazałych rozmiarów planetoida i za chwilę uderzy w nią, ale nikt nie reaguje. Choć wiemy, że emerytury z ZUS-u czy KRUS-u będą niewielkie, a skandalicznie małe dla kobiet, to niewielu podejmuje działania, aby zapobiec tej katastrofie.

Do tej pory (jeszcze trzy lata temu) mówiło się, że emerytura za 20-30 lat będzie wynosiła około 25%. Prognozy nieznacznie poprawiły się gdy Rząd PO-PSL podniósł wiek przejścia na emeryturę – wskaźnik podniósł się do około 30%. Kapitalna reforma PIS, która gwarantuje cofnięcie decyzji rządu PO-PSL, sprawiła że dziś wiadomo, że średnia emerytura za 20-30 lat będzie wynosiła mniej niż 25% ostatniej pensji. Siła nabywcza emerytury maleje znacznie, mimo wprowadzenia 13 i 14 emerytury oraz podwyżek związanych z inflacją. Jednakże, ogromne podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby, kosztów energii elektrycznej, gazu, benzyny i ropy, skutkują wyraźnym spadkiem siły nabywczej emerytur. Osoby posiadające bardzo wysoką emeryturę szczególnie dużo tracą na skutek pogarszającej się siły nabywczej, ale najtrudniejszą sytuację mają najbiedniejsi, którzy nie są w stanie zaspokoić nawet najbardziej podstawowych potrzeb. Choć rządzący wypowiadają się o potrzebie podniesienia wieku emerytalnego, to wydaje się, że ważniejsze jest dla nich utrzymanie władzy niż dobro ludzi.

OFE było programem gromadzenia pieniędzy na przyszłą emeryturę, finansowanym kosztem środków państwowych. PTE miało za zadanie kupować głównie obligacje skarbu państwa, ale pozostałe środki były inwestowane w inne instrumenty finansowe. Cofnięcie pieniędzy z OFE, które miały być przeznaczone na zakup obligacji skarbu państwa, było słuszną decyzją ze względu na gigantyczny kryzys, ale druga część reformy, polegająca na zabranii pieniędzy inwestorom, zniszczyła cały program.

W przypadku PPK, środki finansowe pochodzą z trzech źródeł, chociaż zróżnicowanie tych źródeł pozostawia wiele do życzenia. Najwięcej na PPK wpłaca Pracownik uszczuplając swoją pensję, a następnie dokłada Pracodawca i raz w roku Państwo (oprócz wpłaty powitalnej). Należy przy tym pamiętać, że cały ten proces jest opodatkowany i rząd czerpie z tego korzyści. Chociaż niektórzy twierdzą, że tak nie jest, warto to zweryfikować. Jeśli klasyczny pracownik przez 3 lata dostał na konto 10 000 zł, to około 5400 zł pochodziło z własnej pensji, około 4000 zł dorzucił pracodawca, a Państwo 730 zł. Państwo z wpłat pracodawcy otrzymuje podatek dochodowy a w przyszłości otrzyma również podatek od zysków kapitałowych. Podsumowując wszystkie podatki będą wyższe niż 730 zł. PPK nie są jednak pewnymi środkami przeznaczonymi na emeryturę, ponieważ można je wypłacić w każdej chwili. Polacy umieją liczyć, ale muszą znać regułę, że jeśli chcą liczyć, muszą liczyć na siebie. Niemniej jednak większość z nas nie chce o tym myśleć.

Do tej pory z PPK skorzystało nieco ponad 2,5 miliona osób, a zgromadzone na nim środki wynoszą około 12 miliardów złotych. Wpłaty na PPK są zwykle niewielkie - standardowa wpłata pracownika (2% wynagrodzenia) wynosi niecałe 77 zł, a łącznie z wpłatą od pracodawcy - 122 zł. Niestety, taka kwota nie wystarczy, by zapewnić godziwą emeryturę. Pozostaje pytanie: jak temu zaradzić? Obietnice polityków, że oni zadbają o twoją emeryturę, to jedynie puste słowa. Musimy zadbać o siebie i regularnie oszczędzać - warto przeznaczyć co najmniej 10% swoich dochodów na emeryturę. Jeśli nie wiesz, jakie inwestycje będą dla ciebie najlepsze, zwróć się przed podjęciem decyzji o inwestowaniu do dobrego doradcy inwestycyjnego lub finansowego. Warto pamiętać, że na świecie emerytury opierają się na trzech źródłach: państwowym, prywatnym (zapewnianym przez pracodawcę) oraz własnych środkach. W Kanadzie nie można przejść na emeryturę, jeśli nie można udowodnić, że posiada się wystarczające środki na życie po przejściu na emeryturę.

Prezes Zarządu FPC International

Specjalista z 30 letnim doświadczeniem w branży
ubezpieczeniowo-inwestycyjnej

Ryszard Jurkowski

 Pobierz artykuł